

Sygn. akt: III RC 299/14

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia , 16 grudnia 2014 r.

Sąd Rejonowy w Złotoryi III Wydział Rodzinny i Nieletnich w składzie następującym:

Przewodniczący: SSR Kazimierz Leżak

Protokolant : Elżbieta Juszczyk

po rozpoznaniu w dniu 8 grudnia 2014 roku w Złotoryi na rozprawie sprawy

z powództwa R. K.

przeciwko A. K. (1) działającej w imieniu małoletnich K. i K. K. (2)

o obniżenie alimentów

I oddala powództwo w całości,

II zasądza od powoda R. K. na rzecz pozwanej A. K. (1) kwotę 1.200 złotych, tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

UZASADNIENIE

Pozwem z 15 października 2014 r., złożonym 16 października 2014 r. (data wpływu), powód R. K. wniósł o obniżenie alimentów na rzecz małoletnich dzieci K. K. (3) z kwoty 700 zł miesięcznie do kwoty 500 zł miesięcznie oraz K. K. (2) z kwoty 500 zł miesięcznie do kwoty 350 zł miesięcznie (reprezentowanych przez matkę A. K. (2)), a także na rzecz byłej żony A. K. (2) (obecnie K.) z kwoty 500 zł miesięcznie do kwoty 350 zł miesięcznie, zasądzonych wyrokiem Sądu Okręgowego w Legnicy z 5 lutego 2014 r. w sprawie (...). Nadto, powód wniósł o zasądzenie od pozwanej koszty postępowania sądowego.

Uzasadniając powództwo R. K. podał, że od wyroku Sądu Okręgowego w Legnicy jego sytuacja finansowa uległa pogorszeniu. Powód wskazał, że obecnie mieszka w C. w domu, który otrzymał od matki w ramach darowizny, obciążony prawem dożywocia. Podał, że dom jest stary, zniszczony, wymaga remontu i związku z tym wziął kredyt, którego rata wynosi 791,17 zł. Nadto, powód wskazał, że obowiązany jest płacić podatek od nieruchomości w kwocie 378 zł kwartalnie. Ponosi też koszty dojazdu do pracy oddalonej od miejsca aktualnego zamieszkania o 25 km, co generuje koszty ok. 350 zł miesięcznie. Powód podniósł, że w czasie orzeczenia o alimentach było oparte o wyższe zarobki, które w ciągu następnego pół roku zmniejszyły się o ok. 1.000 zł. Poza tym powód podał, że oprócz przekazywanych alimentów kupuje dzieciom różne rzeczy, jak ubrania czy przybory szkolne, na co wydał ok. 1.800 zł. Dodał, że zasądzone alimenty są wyższe niż potrzeby jego dzieci wskazując, iż chodzą one do szkoły podstawowej i ich potrzeby są mniejsze niż starszych dzieci. Wskazał też, że matka dzieci nie wykazuje chęci do pracy, co powoduje, że tylko on ponosi koszty utrzymania dzieci.

Powód na rozprawie podtrzymał swoje stanowisko podając, że w lutym 2014 roku zapadł wyrok rozwodowy, w którym orzeczono o alimentach na podstawie zeznania podatkowego PIT za rok 2013. Powód zaznaczył, że był to najlepszy rok dla firmy (...). Wtedy bonusy i dodatki były najwyższe. Na tamten czas średnio miesięcznie otrzymywał wynagrodzenie w wysokości ponad 6.000 zł netto miesięcznie. Obecnie powód podał, że jego dochód netto wynosi tak jak na zaświadczeniu, tj. 5.200 zł. netto miesięcznie. W związku z tym zmienił się jego status materialny. Osiąga obecnie dochód o 16 % mniejszy niż w chwili zasądzania alimentów. Potwierdził, że dostał w darowiznie dom. Jest jego

właścicielem w wysokości 5/8. Za ten dom oraz budynki gospodarcze płaci podatek roczny 1.400 zł. Jest to kolejny argument uzasadniający powództwo, ponieważ doszedł dodatkowy koszt w postaci tego podatku. Ponadto powód zaznaczył, że oprócz regulowania alimentów ponosi także dodatkowe koszty związane z utrzymaniem dzieci. Dowodem tego są przedłożone przez niego faktury na łączną kwotę ponad 1.800 zł. Ponadto w ramach kontaktów z dziećmi zabiera je na place zabaw, na wycieczki. Na te drobne wydatki faktur już nie bierze, gdyż nie chce żeby dzieci widziały, że z wszystkiego się rozlicz. Jeśli chodzi o dom, to powód podał, że jest to stary budynek, który wymaga remontu. Obecnie wziął kredyt na kwotę 40.000 zł celem dokonania remontu. Kredyt wykorzystał na centralne ogrzewanie i bieżące naprawy, aby można było tam godnie mieszkać.

Na pytania pełnomocnika pozwanej podał, że obecnie zamieszkuje wspólnie z konkubiną., która pracuje, zarabia ok. 1300 zł netto miesięcznie. Podał, że posiada faktury za rok 2013 i 2014 na wszystko, co kupuje dzieciom. Od czerwca do grudnia 2014 r. zakupił dzieciom wyprawkę do szkoły za kwotę 150 zł, bluzę dla syna za 150 zł. Wskazał, że nie otrzymuje z zakładu pracy dofinansowania w związku z rozpoczęciem roku szkolnego przez dzieci. Jego konkubina nie dokłada się do kosztów utrzymania domu. Własną wypłatę przeznacza na swoje zobowiązania. Jest w zasadzie na jego utrzymaniu. Powód wskazał, że posiada samochód P. (...) z 2007 r. Nie kupił w tym roku ani nie posiada samochodu V. (...). Nie posiada też samochodu R. (...) i nigdy nie posiadał takiego samochodu. Wyjaśnił, że nie zawsze pracuje w soboty i niedziele. Pracuje w systemie zmianowym. Zgodnie z systemem pracuje jeden raz w sobotę lub niedzielę, choć faktycznie są zazwyczaj 2-3 dni pracy w sobotę lub niedzielę. Dostaje dodatek z tytułu wakacji, jest to dodatek w wysokości 70 % pensji. Nie pamięta ile w tym roku ten dodatek wyniósł. Otrzymuje też dodatek z tytułu świąt, jego wysokość zależy od zakładu pracy. Nie pamięta w jakiej wysokości dostał dodatek ostatnio. Przyznał, że zaciągną z byłą żoną kredyt w trakcie małżeństwa. Podał, że nie spłaca tego kredytu obecnie, nie wie kto go spłaca.

Na pytania Sądu wyjaśnił, że wynagrodzenie za pracę wskazane w zaświadczeniu jest kwota, którą otrzymuje na konto. W skład tej kwoty wchodzi pensja zasadnicza, dodatek za nadgodziny, dodatek nocny, premia miesięczna, dodatek za system i premia kwartalna, która jest zawarta w kwocie wskazanej w przedłożonym zaświadczeniu. Jeśli chodzi o koszty, których obecnie nie powód nie ponosi, to są to koszty wynajmu mieszkania, które wynosił 1.100 zł miesięcznie, zamieniło się to jednak na ratę kredytu, która wynosi 800 zł miesięcznie. Podał, że pozostali współwłaściciele nie partycypują w kosztach utrzymania domu. Matka powoda otrzymuje emeryturę, nie wie w jakiej kwocie. Matka powoda płaci tylko za swój telefon i spłaca długi po dzieciach. Powód wskazał, że ma zaległość u komornika, która jest egzekwowana. Chciał się porozumieć z byłą żoną co do spłaty zaległości, ale ona się nie zgodziła. Po spłacie wszystkich kosztów zostaje mu 1.900 zł miesięcznie. Po odliczeniu wszelkich własnych zobowiązań pozostaje mu kwota ok. 300 zł. Komornik zabiera mu 1.700 zł co miesiąc plus zaległości, łącznie zabiera u 3.300 zł aż do spłaty zaległości.

Pełnomocnik pozwanej A. K. (2) (obecnie K.), działająca w imieniu własnym oraz małoletnich pozwanych, w odpowiedzi na pozew z 21 listopada 2014 r. (która wpłynęła do Sądu 24 listopada 2014 r.) wniosła o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie na rzecz pozwanej kwoty 1.200 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego. Uzasadniając swoje stanowisko podniosła, że od czasu orzeczenia o alimentach upłynął krótki okres czasu. W tym czasie nie nastąpiła taka zmiana stosunków, która uzasadniałaby zmianę w trybie art. 138 k.r.i.o. dotychczasowego orzeczenia w przedmiocie alimentów. Wskazała, że potrzeby dzieci nie uległy zmniejszeniu, a ich sytuacja materialna nie uległa poprawie. Pozwana w dalszym ciągu pozostaje bezrobotna, jedynie w okresie 18-31 sierpnia 2014 pracowała na umowę zlecenie osiągając dochód 720 zł. Zaciągnęła również pożyczki u rodziny na spłatę kredytu mieszkaniowego, którego raty powód notarialnie zobowiązał się spłacać. Pełnomocnik pozwanej wskazała też, że sytuacja powoda nie uległa pogorszeniu. Jest on bowiem współwłaścicielem domu w wymiarze 5/8 i nie jest zobowiązany do ponoszenia pełnych kosztów remontu czy podatku. Podniosła nadto, że powód przeprowadzając się do C. nie ponosi obecnie kosztów wynajmu mieszkania w L..

Na rozprawie pełnomocnik pozwanej podtrzymała stanowisko w sprawie.

Pozwana na rozprawie podała, że od daty orzeczenia o alimentach wydatki związane z utrzymaniem dzieci i domu wzrosły o kwotę 300 zł miesięcznie. Wzrosły koszty żywności, więcej też zapłaciła za książki. Wszystkie przybory i książki kupiłam sama. Pozwany kupił część przyborów szkolnych takich jak kredki, farby, zeszyty. Pozwana podała, że

jest osobą bezrobotną od stycznia 2014 roku. Poszukuje pracy, wysyła oferty pracy do pobliskich firm. Nie miała żadnej oferty pracy z urzędu pracy. Nie uczęszcza też na żadne kursy z urzędu pracy, bo Urząd jej nie kieruje na kurs, a jak chce się zapisać to już nie ma miejsc. Dokonała z byłym mężem podziału majątku jeszcze w trakcie trwania małżeństwa. Podała, że mieszka w domu obciążonym kredytem hipotecznym na kwotę 150 tys. zł. Powód zobowiązał się do spłaty tego kredytu do czasu aż znajdzie pracę. Jest to zapisane w kacie notarialnym. Od kiedy złożyła pozew o rozwód powód zaprzestał spłaty tego kredytu. Wysokość raty wynosi 900 zł miesięcznie. Miała wezwania do spłaty kredytu, bo w pewnym okresie nie płaciła rat. Zaciągnęła pożyczki u rodziny na spłatę zaległych rat. U rodziny ma dług w wysokości 13 tys. zł. Pisała pisma do powoda, aby spłacał kredyt, ale on tego nie robi. Opłaty mieszkaniowe są na takim samym poziomie. Z tego co wie, to pozwany ma 3 samochody. Wie to od dzieci. Widziała też jak pozwany przyjeżdża po dzieci różnymi samochodami. Słyszała, że miał V. (...), widziała ten samochód. Obecnie powód ma samochód R. (...) i P. (...). Dzieci mówią, że Passat stoi na podwórku rozbity. Od czasu rozvodu pozwany kupił dzieciom część przyborów szkolnych oraz bluzę, o której powód mówił. Jak byli małżeństwem to pozwany otrzymywał dodatki: wakacyjny i świąteczny i to było po 2000 zł każdy. Podała, że z zasądzonych na nią alimentów pokrywa wydatki na mieszkanie.

Na pytania powoda podała, że w czasie kiedy byli małżeństwem korzystała z tych dodatków. Jeździli nad morze na wakacje. Obecnie mieszka z dziećmi i pieniądze z alimentów przeznacza na ich utrzymanie, w tym także na opłaty. Wskazała, że była umowa z powodem, że przekaze on pieniądze z tytułu sprzedaży swojego mieszkania na poczet remontu domu, który wówczas był w budowie. Budowa z tych pieniędzy miała być kontynuowana do momentu stwierdzenia przez kierownika budowy, że dom zostanie odebrany. Powód nie wywiązał się z tego zobowiązania w całości. Podała, że powód przeznaczał jakieś kwoty na budowę, nie wiem ile. Musiała jednak ponieść dodatkowe koszty, aby kierownik budowy odebrał dom. Pozwana podała, że jest właścicielem domu. Dowiedziała się u notariusza, że odbiór budynku musi zrobić sama, mogła też dać upoważnienie powodowi, ale on nie chciał tego załatwić. Szukanie pracy idzie kiepsko, bo ma dwoje dzieci i nikt nie chce jej przyjąć. Szukała pracy między marcem a listopadem 2014 r. Nie wszędzie wysyłała podania e-mailem. Część podań pozostawiała na portierni. Nie dostała jeszcze żadnych odpowiedzi. Oprócz pożyczek, które wskazał w odpowiedzi na pozew na łączną kwotę 7.600 zł, zaciągnęła też dodatkowe pożyczki u brata i siostry. To były pożyczki na piśmie zaciągnięte przed rozstrzygnięciem sprawy rozwodowej i łącznie było to 13 tys. zł. Pod każdą umową podpisała się osobiście. Ogrodzenie nieruchomości dostała w prezencie od mamy.

Na pytanie Sądu podała, że utrzymuje się z alimentów 1.700 zł na nią i na dzieci. Otrzymuje też dodatek rodzinny z gminy 106 zł. Dzieci mają również darmowe obiady w szkole decyzją gminy z uwagi na niski dochód. Nie otrzymuje pomocy społecznej, bo ma z kolei za wysoki dochód.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny.

Sąd Okręgowy w Legnicy wyrokiem z 5 lutego 2014 r. w sprawie (...) rozwiązał przez rozwód małżeństwo A. K. (2)(obecnie K.) z R. K. z winy pozwanego. Tym samym wyrokiem zasądził od R. K. na rzecz małoletniej K. K. (2) alimenty po 500 zł miesięcznie a na rzecz małoletniego K. K. (3) alimenty po 700 zł miesięcznie. Nadto, zasądził od R. K. na rzecz A. K. (2)(obecnie K.) alimenty po 500 zł miesięcznie.

Powód R. K. i pozwana A. K. (2) (obecnie K.) posiadają dwoje wspólnych dzieci – K. K. (3) w wieku 9 lat i K. K. (2) w wieku 6 lat, który ma 5 lat.

Dowód: - akta SO w Legnicy o sygn. akt (...),

- przesłuchanie powoda,
- przesłuchanie pozwanej,
- odpis zupełny aktu urodzenia K. K. (3),
- odpis zupełny aktu urodzenia K. K. (2).

Uzasadnione potrzeby małoletnich dzieci powoda nie zmieniły się od ostatniego orzeczenia o alimentach, zawartego w wyroku Sądu Okręgowego w Legnicy z 5 lutego 2014 r. w sprawie (...). Nie zmieniła się również sytuacja pozwanej A. K. (2)(obecnie K.).

Po wydaniu wskazanego orzeczenia Sądu Okręgowego nieznaczenie wzrosły koszty utrzymania, tj. o kwotę ok. 300 zł, co jest związane z wyższymi kosztami żywności oraz zakupem książek. A. K. (2) (obecnie K.) mimo poszukiwania pracy nadal pozostaje bezrobotna. Powód nadal nie płaci rat kredytu za mieszkanie mimo, iż notarialnie zobowiązał się do ich regulowania. Płaci je pozwana, jest to kwota 900 zł miesięcznie. Z tego powodu, że przez pewien okres owe raty kredytowe nie były płacone, na ich spłatę pozwana zaciągnęła w ostatnim półroczu pożyczki u rodziny na łączną kwotę 7.600 zł. Pozwana utrzymuje się obecnie z alimentów oraz dodatku rodzinnego w kwocie 106 zł.

Pozwany nadal pracuje w firmie (...). Otrzymuje wynagrodzenie w kwocie 5.200 zł. Obecnie zamieszkuje w domu uzyskanym z tytułu darowizny posiadając udział w jego własności w wysokości 5/8. Dom jest obciążony prawem dożywocia na rzecz jego matki. Budynek jest stary i wymaga remontu na co powód zaciągnął kredyt w wysokości 40.000 zł. Rata kredytu wynosi 800 zł miesięcznie. Podatek od nieruchomości wynosi 378 zł kwartalnie. Powód mieszka wraz z konkubiną, która pracuje zarobkowo. Swoją wypłatę przeznacza na własne zobowiązania, pozostając na utrzymaniu powoda.

Przed wydaniem orzeczenia w przedmiocie alimentów powód mieszkał w L. w wynajmowanym mieszkaniu. Czynsz najmu wynosił 1.100 zł miesięcznie. Powód zarabiał ponad 5.000 zł miesięcznie (w czasie orzekania alimentów – luty 2014 r.), a nawet 4.395,48 zł miesięcznie (w czasie kontroli orzeczenia o zabezpieczeniu alimentów po wydaniu nieprawomocnego wyroku przez Sąd Okręgowy – czerwiec 2014 r.)

Obecnie wobec powoda prowadzone jest postępowanie egzekucyjne o zaległe alimenty. Komornik potrąca zaległości z wynagrodzenia powoda do 60 % pensji miesięcznie.

Powód od lutego 2014 r. zakupił dzieciom przybory szkolne na kwotę 69,43 zł i ciuchy na kwotę 203,95 zł oraz sprzęt S. na kwotę 79,99 zł.

Dowód: - przesłuchanie powoda,

-przesłuchanie pozwanej,

- akta SO w Legnicy o sygn. akt (...),

- zaświadczenie o zarobkach powoda, k. 7, 8 i 85,

- faktury, k. 10, 11, 12 i 13,

- umowa o kredyt zaciągnięty przez powoda, k. 31-38,

- akt notarialny (darowizna), k. 39-42,

- decyzja w sprawie wysokości podatku, k. 43,

- zajęcie komornicze, k. 60,

- umowa zlecenia pozwanej, k. 61,

-zaświadczenie z PUP w L., k. 62,

-umowa o kredyt mieszkaniowy, k. 63-66,

- monit z banku, k. 67,

-akt notarialny (umowa o podział majątku wraz z oświadczeniami), k. 69-72,

- umowy pożyczki, k. 73 i 74,

- wykaz przesłanych przez pozwaną CV do pracodawców, k. 76-81.

Sąd zważył, co następuje.

Przedstawiony powyżej, ustalony w sprawie stan faktyczny nie uzasadnia - zdaniem Sądu - uwzględnienia powództwa, choćby w części.

W pierwszej kolejności podnieść należy, iż zgodnie z art. 133 § 1 k.r.i.o. rodzice obowiązani są do świadczeń alimentacyjnych względem dziecka, które nie jest jeszcze w stanie utrzymać się samodzielnie, chyba że dochody z majątku dziecka wystarczają na pokrycie kosztów jego utrzymania i wychowania. W niniejszej sprawie małoletni pozwani nie posiadają majątku wystarczającego na pokrycie kosztów ich utrzymania i wychowania. Stąd też na rodzicach spoczywa obowiązek ich ponoszenia.

Nadto, zgodnie z art. 60 § 2 k.r.i.o. jeżeli jeden z małżonków został uznany za wyłącznie winnego rozkładu pożycia, a rozwód pociąga za sobą istotne pogorszenie sytuacji materialnej małżonka niewinnego, sąd na żądanie małżonka niewinnego może orzec, że małżonek wyłącznie winny obowiązany jest przyczynić się w odpowiednim zakresie do zaspokajania usprawiedliwionych potrzeb małżonka niewinnego, chociażby ten nie znajdował się w niedostatku. W niniejszej sprawie powód wyrokiem z 5 lutego 2014 r. w sprawie (...) Sąd Okręgowy w Legnicy przez rozwód małżeństwo A. K. (2)(obecnie K.) z R. K.z winy pozwanego.

Zakres świadczeń alimentacyjnych na dzieci określa dyspozycja art. 135 k.r.i.o. Zgodnie z § 1 wskazanego przepisu zakres świadczeń alimentacyjnych zależy od usprawiedliwionych potrzeb uprawnionego oraz od zarobkowych i majątkowych możliwości zobowiązanego. Natomiast § 2 owego przepisu stanowi, że wykonanie obowiązku alimentacyjnego względem dziecka, które nie jest jeszcze w stanie utrzymać się samodzielnie albo wobec osoby niepełnosprawnej może polegać w całości lub w części na osobistych staraniach o utrzymanie lub o wychowanie uprawnionego; w takim wypadku świadczenie alimentacyjne pozostałych zobowiązanych polega na pokrywaniu w całości lub w części kosztów utrzymania lub wychowania uprawnionego.

Z kolei zakres świadczeń alimentacyjnych na rzecz byłego małżonka niewinnego określają - zgodnie z art. 60 § 2 k.r.i.o. - jego usprawiedliwione potrzeby, choćby nie znajdował się on w niedostatku.

Prawomocnym wyrokiem z 5 lutego 2014 r. w sprawie (...) Sąd Okręgowy w Legnicy ustalił wysokość alimentów od R. K.na rzecz małoletniej K. K. (2)na kwotę po 500 zł miesięcznie, na rzecz małoletniego K. K. (3)na kwotę po 700 zł miesięcznie, natomiast na rzecz A. K. (2)(obecnie K.) na kwotę po 500 zł miesięcznie.

Zgodnie z art. 138 k.r.i.o. w razie zmiany stosunków można żądać zmiany orzeczenia lub umowy dotyczącej obowiązku alimentacyjnego. Przytoczony przepis stanowi podstawę roszczenia powoda, przez pryzmat którego należy ocenić jego zasadność. Jak wskazuje Sąd Najwyższy w z 25 maja 1999 r. (I CKN 274/99, Lex nr 327915) „w wypadku alimentów zasądzonych przez sąd, podstawą powództwa z art. 138 k.r.i.o. mogłaby być tylko zmiana stosunków, o ile zmiana taka nastąpiłaby po uprawomocnieniu się wyroku, którym zasądzono na rzecz osoby uprawnionej alimenty”.

Zdaniem Sądu powód, składając pozew o obniżenie alimentów ponad pół roku po wydaniu orzeczenia Sądu Okręgowego w przedmiocie alimentów, nie wykazał, aby od wydania owego orzeczenia nastąpiła zmiana stosunków (w rozumieniu art. 138 k.r.i.o.) uzasadniająca uwzględnienie jego powództwa, choćby w części. Zgodnie bowiem z regułami procesu cywilnego obowiązek wykazania prawdziwości twierdzenia spoczywa na tej stronie postępowania, która owo twierdzenie wysuwa.

Poza ogólnikowym twierdzeniem, że zasądzone alimenty są wyższe niż potrzeby jego dzieci, gdyż chodzą one do szkoły podstawowej i ich potrzeby są mniejsze niż starszych dzieci, powód nie wykazał w jakikolwiek sposób, by owe potrzeby

dzieci zmniejszyły się od czasu wydania orzeczenia w przedmiocie alimentów. Również w zakresie alimentów na rzecz pozwanej R. K. ograniczył się jedynie do wysunięcia twierdzenia pośrednio odnoszącego się do A. K. (2) (obecnie K.), że matka dzieci nie wykazuje chęci do pracy, nie wykazując owego twierdzenia stosownymi dowodami. Godzi się bowiem wskazać, że wysokość alimentów na rzecz pozwanych została prawomocnie ustalona, co nakłada obowiązek procesowy na powoda wykazania (a nie jedynie twierdzenia) co do zmiany w zakresie usprawiedliwionych potrzeb osób uprawnionych do świadczeń alimentacyjnych.

Zdaniem Sądu powód nie wykazał również, aby zaistniała zmiana w zakresie jego możliwości zarobkowych i majątkowych, uzasadniająca obniżenie alimentów.

Po pierwsze, dobrowolne łożenie na utrzymanie dzieci poza zakresem świadczeń ustalonych w orzeczeniu sądowym, nie zwalnia powoda od uiszczania alimentów w ustalonej w wyroku wysokości – choć dodać należy w tym zakresie, że powód wykazał poniesione koszty na dwoje dzieci w łącznej wysokości 350 zł za okres od 5 lutego 2014 r. (data wydania orzeczenia o alimentach) do 16 października 2014 r. (data złożenia pozwu). Pozostałe przedłożone przez powoda faktury dotyczą okresu przed wydaniem wyroku przez Sąd Okręgowy w Legnicy i podlegały już ocenie w czasie wyrokowania przez tenże Sąd.

Po drugie, powód nie wykazał, aby jego zarobki spadły w ciągu ostatniego półrocza. Twierdził bowiem, że w 2013 r. zarabiał ok. 6.000 zł netto. Tymczasem w chwili obecnej zarabia o ok. 1.000 zł mniej.

W zakresie możliwości zarobkowych powoda wskazać trzeba, że zarabia on – zgodnie z przedłożonym zaświadczeniem o zarobkach z 28.11.2014 r. – kwotę 5.214,80 zł. W skład wynagrodzenia – jak twierdzi powód - wchodzi płaca zasadnicza oraz dodatki: za nadgodziny, nocny, za system, a także premia miesięczna i kwartalna. Taka kwota jest podstawą oceny zdolności finansowych powoda. Niemniej jednak godzi się podnieść, iż w okresie wyrokowania w przedmiocie alimentów jako podstawę tego orzeczenia Sąd Okręgowy przyjął zarobki na poziomie ok. 5.000 zł uznając, że zasądzone alimenty są adekwatne nie tylko do usprawiedliwionych potrzeb uprawnionych, ale także do zarobkowych i majątkowych możliwości zobowiązanego. Co więcej, kontrolując postanowienie Sądu Okręgowego w przedmiocie zabezpieczenia co do alimentów z 28 kwietnia 2014 r. (zgodnego z treścią nieprawomocnego wyroku z 5 lutego 2014 r.) Sąd Apelacyjny w postanowieniu z 23 czerwca 2014 r. (I Acz 1133/14) przyjął podstawę finansową pozwanego na poziomie 4.395,48 zł. Mimo tego uznał, że i przy tak określonych możliwościach finansowych powoda wysokość zasądzonych alimentów została określona na właściwym poziomie.

Niezależnie od powyższego należy wskazać, że powód – jak przyznał – otrzymywał dodatek z tytułu wakacji (70 % miesięcznej pensji) oraz z tytułu świąt, z których korzystała cała rodzina przed rozводом, a które to dodatki powód nadal otrzymuje. Owe dodatki powiększają zatem wysokość dochodów powoda, gdyż rodzina z nich obecnie nie korzysta.

Ponadto, pozostając przy ocenie sytuacji majątkowej powoda, wskazać należy na bezsporny fakt, iż powód obecnie nie wydatkuje na czynsz najmu mieszkania w Lubieniu, który wynosił 1.100 zł. Zaciągając kredyt na remont domu w kwocie 40.000 zł z miesięczną ratą 800 zł nie zwiększył swoich miesięcznych zobowiązań, a wręcz przeciwnie – zmniejszył wydatki. Z kolei w zakresie podatku należy podnieść, iż choć doświadczenie wskazuje, że jako główny lokator to powód ponosi całkowity koszt owego podatku, to jednak jest ów podatek obciążeniem miesięcznym na poziomie ok. 90 zł.

Bez wpływu na wysokość obowiązku alimentacyjnego pozostaje fakt, iż konkubina powoda pozostaje na jego utrzymaniu. Obowiązek alimentacyjny wobec dzieci ma pierwszeństwo i winien być wypełniony bez uszczerbku z tego tytułu.

W ocenie Sądu okolicznością, która w sposób najmocniejszy oddziałuje na odczucie powoda, iż jego sytuacja finansowa uległa pogorszeniu, jest prowadzona egzekucja komornicza zaległości alimentacyjnych. Owa egzekucja faktycznie pomniejsza miesięczną kwotę pozostającą powodowi do dyspozycji, powodując jednak jedynie subiektywne odczucie

spadku możliwości finansowych, co jest jego zawinioną sytuacją. Ta przejściowa sytuacja nie może zatem, zdaniem Sądu, dowodzić redukcji zdolności finansowych powoda, prowadzącej do obniżenia jego zobowiązań alimentacyjnych.

Reasumując, zdaniem Sądu ustalony w sprawie stan faktyczny dowodzi, iż z jednej strony możliwości majątkowe i zarobkowe pozwanego nadal pozwalają partycypować mu w kosztach utrzymania dzieci na łącznym poziomie 1.200 zł miesięcznie oraz w kosztach utrzymania jego byłej żony na poziomie 500 zł miesięcznie. Z drugiej strony wysokość alimentów określona na takim poziomie jest obecnie wystarczająca dla zapewnienia realizacji usprawiedliwionych potrzeb małoletnich oraz byłej żony.

Z tych względów – mając powyższe na uwadze - orzeczono jak w punkcie I sentencji wyroku.

Z uwagi wynik procesu Sąd zasądził od powoda na rzecz pozwanej koszty zastępstwa procesowego w ustawowej kwocie 1.200 zł (pkt II sentencji wyroku).